Nr. 142 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 24 czerwca 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·— z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·— Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz [illegible]

NASZE POŁOŻENIE GOSPODARCZE.

Bank Gospodarstwa Krajowego wydaje stale tzw. „Przegląd Miesięczny", — publikację poświęconą położeniu gospodarczemu Polski w poszczególnych miesiącach. Treść tego wydawnictwa zasługuje na tem większe zainteresowanie, ileże opiera się ona zawsze na ścisłych danych statystycznych, nie zajmuje się zaś żadnemi domniemywaniami ani przewidywanjami. Jest zwięzłą, ścisłą i odpowiada istotnemu stanowi rzeczy. Nieraz mówiła smutną prawdę.

Obecnie jesteśmy w posiadaniu „Przeglądu Miesięcznego" za kwiecień b. r. Niewątpliwie od tego czasu dość się zmieniło w naszej sytuacji — jak wnioskować można — na lepsze, — mimoto charakterystyka naszego położenia z przed miesiąca obrazuje linję, po której zmierza nasza sytuacja gospodarcza.

Zanotowano tedy w tym miesiącu przedewszystkiem silniejszy wzrost produkcji przemysłowej. Spowodowany on był głównie wysokim stanem zatrudnienia przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim, który wskutek dłuższej przerwy strajkowej w pierwszej połowie marca, pracował intensywnie przy wyrobie towarów na sezon letni.

Zwyżka zatrudnienia wystąpiła pozatem wyraźniej w gałęziach przemysłowych, związanych z ruchem inwestycyjno-budowlanym. Zwłaszcza hutnictwo żelazne osiągnęło wysoki poziom wytwórczości dzięki większej sprzedaży żelaza w kraju, w szczególności zaś dzięki poważniejszym zamówieniom kolejowym. Ożywienie ruchu zaznaczyło się pozatem w przemyśle metalowo-maszynowym i mineralnym oraz w przemyśle drzewnym, który utrzymał poprzedni wysoki stan eksportu. Sezonowy spadek wydobycia węgla był w kwietniu stosunkowo niewielki, podczas, gdy eksport węgla nieco się podniósł.

Bądźcobądź faktem jest, że w **ogólnym wyniku wskaźnik produkcji przemysłowej zwyżkował w kwietniu do** 71,4 czyli o 5,6 proc. w stosunku do marca b. r., w porównaniu zaś z kwietniem 1935 o 7,5 proc.

Jednocześnie z poprawą zatrudnienia w przemyśle zwiększona została poważnie liczba zatrudnionych przy robotach publicznych, co przyczyniło się do znaczniejszego odprężenia na rynku pracy. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła w ciągu kwietnia oraz pierwszej połowy maja o przeszło sto tysięcy.

Co się tyczy tej niezmiernie ważnej dla Polski dziedziny a mianowicie płodów rolnych, to i tu położenie kształtowało się pomyślniej dzięki zwiększonym obrotom oraz lepszym cenom zbóż. Stan zasiewów przedstawiał się na początku maja znacznie pomyślniej, niż przed rokiem. Wyższy poziom cen osiągnęły także zwierzęta rzeźne, zwłaszcza nierogacizna a pozatem jaja, których wywóz się poprawił. Zwiększony eksport zbóż i innych artykułów produkcji rolniczej wyrównał zwyżkę przywozu towarowego do Polski, co pozwoliło utrzymać dodatnie saldo bilansu handlowego w wysokości z poprzedniego miesiąca.

Stwierdza między innemi omawiana publikacja znaczenie i konieczność wprowadzenia w Polsce kontroli obrotów dewizowych. Mianowicie mimo pomyślnego kształtowania się bilansu handlowego i korzystnych wyników gospodarki budżetowej Państwa, która wykazywała również w kwietniu pewną nadwyżkę dochodów skarbowych nad wydatkami, ujawniły się silniejsze tendencje tezauryzacyjne. Dopiero wprowadzenie kontroli obrotów dewizowych wkońcu tego miesiąca przyczyniło się przedewszystkiem do odprężenia psychicznego, przeciwdziałając głównie spekulacji i szkodliwym formom tezauryzacji, jak również gospodarczo nieuzasadnionemu odpływowi kapitałów zagranicę. W związku z tem wzmogło się zainteresowanie lokatami w papierach wartościowych i dobrach rzeczowych oraz inwestycjami, przyczyniając się do zwyżki obrotów gospodarczych.

Tyle najciekawszych momentów. Raz jeszcze podkreślamy, że wszystkie powyższe stwierdzenia poparte są szeregiem cyfr i przytoczonych faktów. Z zainteresowaniem czekamy na „Przegląd" za maj.

Gd.

Włosi zajęli mniej niż połowę Abisynji.

Londyn. 23. 6. (PAT.) Wczoraj w Izbie Gmin Mander (liberał) zapytał min. Edena, czy może określić przestrzeń terytorjum Abisynji, które zostało wierne negusowi i określić ilość sił zbrojnych, znajdujących się dotąd w rozporządzeniu negusa? Min Eden odpowiedział, że według raportu pochodzącego z przed 3-ech tygodni, okupacja włoska rozciąga się na terytorjum wynoszące mniej niż połowę całej Abisynji, ale stanowi najważniejsze połacie kraju z głównemi miastami Addis-Abeba i Harrar. Minister Eden dodał, że wszystkie główne drogi komunikacji Abisynji z zagranicą są w rękach włoskich. Zachodnia część Abisynji nie podbita przez Włochy, jest w rękach plemienia Galla, wrogo usposobionego dla negusa. Rząd brytyjski nie może pozwolić na przewóz broni z Sudanu do Abisynji zachodniej, gdyż nie doszłaby ona rąk rządu legalnego i wpływałaby jedynie na dalsze utrzymanie wojny domowej.

Mandeg zapytał wówczas, czy gdyby w Abisynji zachodniej był rząd legalny, rząd brytyjski zachowałby się inaczej. Min. Eden: wówczas położenie byłoby zupełnie inne.

Arthur Henderson (Labour Party) zapytał, czy rząd W. Brytanji zamierza naradzić się z rządami Stanów Zjednoczonych i innych sygnatarjuszy paktu Briand-Kellogg aby omówić zarządzenia nieodzowne wobec złamania przez Włochy zobowiązań wynikających z tego paktu. Min. Eden odpowiedział: nie.

Komuniści sprawcami zajść w Kownie.

Ryga. 23. 6. (PAT.) Litewska agencja telegraficzna stwierdza, że krwawa zajścia w Kownie sprowokowali komuniści. Źródłem rozruchów, które miejsce ostatnio w Kownie, był pogrzeb robotnika Kranauskasa, który, jak wiadomo, zabił dyrektora tartaku, poczem sam popełnił samobójstwo. W czasie pogrzebu, gdy policja zagrodziła drogę pochodowi, chcącemu zmienić trasę pogrzebu, z okien sąsiednich domów i z tłumu padły strzały. Tłum, opanowany przez komunistycznych podżegaczy, napadł na policję, która zmuszona została do użycia broni. Po mimo opanowania sytuacji, praca w większości zakładów i przedsiębiorstw nie została wznowiona. W chwili obecnej nad bezpieczeństwem czuwają oddziały wojskowe pod kierownictwem komendanta miasta Kowna.

Krwawe walki w Palestynie.

Jerozolima. 23. 6. (PAT.) W okolicy Jerozolimy w pobliżu miejscowości Malcha urządzono zasadzkę na patrol wojskowy, który broniąc się zabił jednego z napastników. Również na drodze między Direkschkha i Chartuw ostrzeliwany był patrol wojskowy. Żołnierze, z których 2 zostało lekko ranionych, odpowiedzieli gęstym ogniem, zabijając 6 Arabów. Rurociąg, dostarczający wodę do Jerozolimy, został ponownie uszkodzony koło miejscowości Kandzunis. Pod przejeżdżającą opodal tej miejscowości drezynę wojskową Arabowie podłożyli bombę, wskutek czego drezyna została wysadzona z szyn. Jeden oficer brytyjski odniósł lekkie obrażenia. Ubiegłej nocy w Jerozolimie ostrzeliwano również uniwersytet żydowski, nie zanotowano jednak żadnych wypadków.

Jerozolima. 23. 6. (PAT.) Wobec wzmagających się aktów sabotażu a zwłaszcza zasadzek i strzelaniny na szosie wiodącej z Jerozolimy do Jaffy, administracja brytyjska wydała nadzwyczajne zarządzenia wprowadzające stan oblężenia na przestrzeni 27 klm. na drodze od Jerozolimy do Jaffy. Na tym dystansie na szerokość 500 metrów po każdej stronie szosy od g. 7 wieczorem do g. 4 min. 30 rano wzbroniony jest wszelki ruch kołowy i pieszy. Silne patrole pilnują tego odcinka gdzie położone są wzgórza judejskie, skąd Arabowie w ostatnich dniach po dejmowali swoje zasadzki. Wczoraj odbywało się na tej drodze starcie wojska z 60 Arabami, przyczem wojsko znowu skutecznie posługiwało się pomocą aeroplanów. W czasie operacji wojskowych w pobliżu Belaa schwytano w grocie górskiej 2 Arabów strzegących większych zapasów broni i amunicji.

Jerozolima. 23. 6. (PAT.) Ostatnie ataki Arabów na wojska rządowe w okolicach Naplus i Noureshams były najzaciętsze od chwili rozpoczęcia zamieszek. Walki pod Noureshams rozpoczęły się w niedzielę rano a zakończyły się dopiero wczoraj wieczorem. Oddziały Arabów, które schroniły się w górach Samaria, są doskonale uzbrojone i stawiają wojskom rządowym niezwykle zacięty opór. Wojsko brytyjskie robi użytek z karabinów maszynowych i samolotów. Gazety nie podają liczby zabitych, lecz według zgodnych przypuszczeń musi być ona bardzo wielka. Ogólna atmosfera jest bardzo naprężona i odnosi się wrażenie, że nieprzejednany nastrój Arabów z dniem każdym wzrasta.

Zajścia w Bukareszcie.

Paryż. 23. 6. (PAT.) Havas donosi z Bukaresztu, że w dniu wczorajszym doszło do nowych zajść w dzielnicy handlowej, gdzie żywioły prawicowe zgromadziły się przed wystawami wydawnictw „Dimineata", „Adeverul" i „Lupta". Wystawy te zostały spalone. W wyniku zajść aresztowano szereg osób. Ostatnie wypadki spotkały się z potępieniem ze strony czynników umiarkowanych i lewicowych, m. in. Konstantym Bratianu, przywódcą partji liberalnej, w jednem ze swoich przemówień wystąpił przeciwko „ultranacjonalizmowi i antysemityzmowi partji prawicowej".

Zmiany w dyslokacji wojsk francuskich.

Paryż. 23. 6. (PAT.) „Matin" donosi, iż w organizacji armji, a zwłaszcza w rozmieszczeniu oddziałów na północnej i wschodniej granicy Francji zajdą w najbliższym czasie poważne zmiany. Utworzone zostaną nowe dywizje i jednostki, skompletowane bądź to z wojsk kolonjalnych, bądź też z oddziałów, stacjonowanych w stolicy i w innych ośrodkach centralnych kraju. Obsadzą one nowoutworzone garnizony na północno-wschodniej granicy. Powyższy ruch wojsk rozpocznie się z dniem 1 sierpnia b. r.

Paryż. 23. 6. (PAT.) W Colmar miał miejsce charakterystyczny wypadek obsadzenia prefektury przez 60 miejscowych właścicieli ziemskich, którzy przybyli pod wodzą deputowanych domagać się interwencji prefekta w konfliktach strajkowych. Rolnicy oświadczyli, że nie opuszczą prefektury, dopóki prefekt nie uda się do jednej z ferm, obsadzonej od kilku dni przez robotników rolnych. Ponieważ obsadzenie fermy wywołało dużo wrażenie w całej okolicy, właściciele ziemscy chwycili się tak radykalnego środka presji na czynniki administracyjne celem przywrócenia normalnego stanu rzeczy. Presja ta wydała o tyle rezultaty, że w nocy z niedzieli na poniedziałek prefekt udał się do obsadzonej fermy, gdzie zdołano doprowadzić do porozumienia i ewakuacji zabudowań folwarcznych przez strajkujących robotników.

Paryż. 23. 6. (PAT.) Koła miarodajne zaprzeczają wiadomości dziennika „Paris Soir" o manifestacjach, jakie rzekomo odbyły się w prefekturze dep. górnego Renu.

EPILOG ZAJŚĆ W KRAKOWIE

Kraków. 23. 6. (PAT.) W związku z zajściami z 23 marca przed sądem okręgowym w Krakowie stanął wczoraj Józef Tracz, oskarżony o wybijanie szyb w tramwajach. Tracz skazany **został na 8 miesięcy więzienia.** W podobnym procesie również w dniu wczorajszym skazany został Józef Skrzyński na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem za udział w rozbijaniu latarń.

Wiadomości bieżące.

23 czerwca 1936

Wtorek

Zenona

Jutro: Nar. Jana Ch.
Wschód słońca 3·15
Zachód „ 20·01

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Ładna historja“.
Środa godz. 20 „Na Łyczakowie“.
Czwartek godz. 20 „Ładna historja“.
Piątek godz. 20 „Na Łyczakowie“.

TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „W pogoni za szczęściem“.
CASINO: „W cieniu gilotyny“.
CHIMERA: „Ludzie w tunelu“.
COLOSSEUM: „Żyd Süss“.
KOPERNIK: „Zew krwi“.
MARYSIEŃKA: „Kochanek własnej żony“.
MUZA: „Pepi“.
PALACE: „Senorita w masce“.
PAN: „Dawid Cooperfield“.
PAX: — Nieczynny.
RAJ: „Frasquita“ operetka.
STYLOWY: „Tajemnicza dama“ i rewja.
ŚWIT: „Frasquita“ operetka.
TON: „Osaczona“ z Silvią Sydney.
kście gładkim, ale nie obliczonym
UCIECHA: „Azef“ i rewja.

FOTOPLASTIKON (pl. Marjacki 5).
Egipt.

— **Teatr Wielki.** Dziś we wtorek o godzinie 8-mej wieczorem „Ładna Historja“ komedja Flersa i Caillaveta. Występy gościnne p. Zofji Czaplińskiej. Reżyserja R. Niewiarowicza.

Jutro „Na Łyczakowie“. Zniżki bonowe ważne.

— **Już niebawem Jaracz w Teatrze Wielkim.** Z dniem 1go lipca br. rozpoczynają się gościnne występy zespołu teatru warszawskiego „Ateneum“, który przyjeżdża na gościnne występy do naszego miasta, z kierownikiem Stefanem Jaraczem na czele. Znakomity gość wystąpi pięciokrotnie w sztuce W. O. Somina „Zamach“. — Partnerką Jaracza będzie znana artystka i reżyserka Zofja Perzanowska.

KOMUNIKATY.

— **Walerja Jędrzejewska,** śpiewaczka, znana z licznych występów na estradzie koncertowej i ostatnio w operze, zdobyła na międzynarodowym Konkursie śpiewaczym w Wiedniu trzecią nagrodę. — Gdy się zważy wielką konkurencję ze wszystkich krajów tego świata, należy stwierdzić, iż jest to sukces wielkiej wagi. Laureatka jest absolwentką Konserwatorjum Polsk. Tow. Muzycznego we Lwowie, i była uczenicą zaszczytnie znanego prof. Dianni'ego.

KRONIKA MIEJSKA.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w środę 24 bm. o godz. 19-tej w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Zaprzysiężenie Prezydenta Ostrowskiego. Przed posiedzeniem Rady miejskiej w dniu 24 bm. odbędzie się zaprzysiężenie Prezydenta miasta p. dr. Stanisława Ostrowskiego przez p. Wojewodę.

Wybory 3-go wiceprezydenta. Jak słychać wybór 3-go wiceprezydenta m. Lwowa odbędzie się w dniu 2 lipca. Poprzednio ustalona kandydatura radcy Irzyka b. wiceprezydenta miasta ma poparcie Polskiego Koła Radzieckiego. Obecnie Strzelnica wysunęła swego kandydata w osobie p. Sudhofa.

Ogólny zjazd absolwentek Seminarjum im. Zofji Strzałkowskiej we Lwowie odbędzie się we środę, dnia 24 bm. Popołudniu odbędzie się walne zgromadzenie Związku b. uczenic, zebrania poszczególnych „roczników“ Seminarjum i zebranie towarzyskie z udziałem przedstawicieli władz oraz grona profesorskiego z okresu 42 lat.

Pociągi popularne ze Lwowa. W dniu 27 bm. odejdą ze Lwowa trzy pociągi popularne w różnych kierunkach. Jeden pociąg popularny odejdzie do Worochty, a powróci 29 bm. Cena biletu 10.40 zł. Drugi pociąg odejdzie do Krakowa, cena biletu 11.80 zł. Wreszcie Liga Popierania Turystyki i Liga Morska i Kol. uruchomi pociąg do Gdyni, który odejdzie o godz. 13.02 i zatrzyma się w Gdyni przez 3 dni. Bilet w obie strony kosztuje 23.90 zł.

Rejestracja rowerów. Zarząd miejski we Lwowie wydał obwieszczenie w sprawie rejestracji rowerów, wszelkich wózków o dwóch lub trzech kołach, poruszanych siłą nóg, oraz rowerów z silnikami pomocniczymi o pojemności skokowej do 100 cm. sześc. Rowery te rejestruje się począwszy od dnia 20 bm. Tabliczki rowerowe są ważne na okres rejestracyjny, obejmujący dwa lata kalendarzowe. Pierwszym okresem rejestracyjnym jest dwulecie, obejmujące lata kalendarzowe 1936 i 1937. Wykupujący tabliczkę rowerową w pierwszym roku okresu rejestracyjnego uiszcza w Zarządzie miejskim wydział II/3 opłatę w kwocie 4 zł., wykupujący tabliczkę w drugim roku okresu rejestr. uiszcza opłatę 3 zł. Karty rowerowe, wydane w r. 1935 i 1936, zachowują swoją ważność do 1 listopada 1936. Osoby nie posiadające tych kart, wzgl. posiadające karty wydane w latach poprzednich, a prolongowane na r. 1935, winny zgłosić się bezwłocznie do rejestracji w wydziale II/3 Zarządu miejskiego, ratusz II. p. drzwi nr. 209 w godzinach urzędowych z dowodem, stwierdzającym tożsamość osoby posiadacza roweru i miejsce jego zamieszkania.

Śmierć na jezdni. Wczoraj w południe na ul. Kochanowskiego wpadł pod koła samochodu Kazimierz Zgorzelski lat 72, dozorca domu i doznał połamania obu nóg. Przewieziony do szpitala zmarł wkrótce.

Uroczystość dekoracji Krzyżem gmachu Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności.

Dnia 29 czerwca 1920 roku powstały Małopolskie Oddziały Armji Ochotniczej do powstrzymania nawały bolszewickiej, które swoją ofiarną i bohaterską walką utrwaliły przynależność Ziem południowo-wschodnich do Rzeczypospolitej. Dzień ten, w którego 16-tą rocznicę zbiorą się we Lwowie byli ochotnicy Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej jest corocznie świętem nietylko M. O. A. O., ale i całego społeczeństwa. Uroczysty obchód odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 bm. O godz. 9-ej rano na placu przed kościołem OO. Dominikanów nastąpi zbiórka oddziałów wojskowych, kombatanckich i delegacyj oraz uczestników Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej.

O godz. 9.30 uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów, które odprawi ówczesny kapelan M. O. A. O. ks. kanonik dr. Gerard Szmyd, proboszcz kościoła św. Marji Magdaleny. Po nabożeństwie na placu przed kościołem OO. Dominikanów nastąpi uroczysta dekoracja uczestników Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej Krzyżem MOAO. O godz. 11 przed południem odbędzie się uroczysta dekoracja Krzyżem MOAO. gmachu Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności przy ul. Walowej, w którym w 1920 r. była siedziba dowództwa artylerji MOAO. i dowództwa 205 pułku artylerji MOAO., a dzisiejszego 5 pułku artylerji lekkiej. Przemówienie wygłosi dyr. MKKO. dr. Uhma.

O godz. 12 w południe nastąpi towarzyskie zebranie uczestników Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej, na które karty uczestnictwa otrzymać można w Kapitule Krzyża MOAO. przy ul. Szopena 5.

Oddalenie skargi kasacyjnej Bandery i tow.

Warszawa. 23. 6. (PAT.) Sąd Najwyższy w składzie: przewodniczący sędzia Kaczyński oraz sędziów Mayera i Dworzakła rozpatrzył dziś skargi kasacyjne na wyrok sądu apelacyjnego w Warszawie w sprawie o zabójstwo ś. p. min. Bronisława Pierackiego, złożone w imieniu członków O. U. N.: Stefana Bandery, Darji Hnatkiwskiej, Eugenjusza Kaczmarskiego, Mikolaja Łebeda, Bohdana Pidhajnego, Jarosława Karpyńca, Katarzyny Zaryckiej i Mikołaja Kłymyszyna. Sprawę referował sędzia Meyer. Z obrońców skazanych obecny był jedynie adw. Pawencki. Prokl. Kuczyński wnosi o oddalenie wszystkich skarg. Sąd Najwyższy po naradzie skargi kasacyjne oddalił.

Nowe strajki we Francji.

Rouen. 23. 6. (PAT.) Marynarze w porcie ogłosili strajk generalny, okupując okręty. Ruch strajkowy obejmuje 800 marynarzy. Unieruchomionych jest około 30 okrętów.

W Lyonie zastrajkowali stolarze i robotnicy zakładów meblarskich, okupując fabryki i pracownie. W Paryżu magazyny „Samaritaine“ nie zostały jeszcze euwakuowane przez strajkujący personel. Strajk trwa.

Paryż. 23 czerwca. (PAT.) Sytuacja w kolonjach i koncepcje polityki kolonjalnej nowego rządu coraz bardziej interesują opinję polityczną. Poważny dziennik kolonjalny „Depeche Algerienne“ zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, jakie przedstawiać może dla całokształtu życia kolonjalnego agitacja Frontu Ludowego, szerząca się w północnej Afryce. Jako przykład dziennik wskazuje m. in. na okręgi rolnicze w Algierze, Sahel i Mitidia, gdzie niedawno grupy uzbrojonych tubylców bez przedkładania jakichkolwiek dezyderatów, pod pozorem akcji rewindykacyjnej Frontu Ludowego, dopuściły się różnych aktów gwałtu w stosunku do osadników.

BYRD PRZYGOTOWUJE NOWĄ WYPRAWĘ POLARNĄ.

W hotelu Waldorf Astoria odbył się bankiet na cześć sławnego podróżnika i uczonego admirała Byrda. W bankiecie wzięło udział kilkuset przedstawicieli organizacyj naukowych, przemysłowych i społecznych. Admirałowi ofiarowano złoty medal, wybity na jego cześć z napisem „Dick Byrd — gallant Gentleman“. W odpowiedzi na liczne mowy pochwalne admirał odpowiedział dłuższem przemówieniem, w którem oświadczył, że odbędzie jeszcze jedną dwuletnią podróż naukową do bieguna południowego, poczem resztę życia poświęci wyłącznie pracy nad zbliżeniem narodów w imię ideałów chrześcijaństwa i postępu, tego postępu, który obecnie we wszystkich dziedzinach nauki wyzyskiwany jest na cele nienawiści i wojny.

UWAGA DLA POSIADACZY KSIĄŻECZEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH P. K. O.

Warszawa. 23 czerwca. (P. A. T.) Wobec rozpoczęcia się sezonów letnich wyjazdów PKO. zwraca uwagę posiadaczom książeczek oszczędnościowych, wyjeżdżającym zagranicę i pragnącym zabrać ze sobą książeczki oszczędnościowe, że powinni oni przed wyjazdem zgłaszać się osobiście lub pisemnie do PKO. dla załatwienia koniecznych formalności, przewożenie bowiem książeczek oszczędnościowych przez granicę R. P. bez specjalnego zezwolenia dozwolone jest tylko przy przejeździe przez obszar W. M. Gdańska do Polski, natomiast wywóz książeczek oszczędnościowych zagranicę wymaga specjalnego zezwolenia.

PROCES U. O. N. ZNOWU ODROCZONY.

Rozprawa 23 bojowców O. U. N. przerwana w piątek na skutek wyjazdu obrońcy Pawenckiego do Warszawy z związku ze skargą kasacyjną Bandery i tow. — został dziś ponownie odroczony do jutra, z powodu choroby jednego z sędziów przysięgłych.

NOWE WYDANIE OPERY „STRASZNY DWÓR“.

Zarząd Towarzystwa, pragnąc korzystać przy wydaniu opery „Straszny dwór“ z pomocy najwybitniejszych znawców twórczości Moniuszki, utworzył specjalny komitet redakcyjny, w skład którego weszli: dr. Zygmunt Latoszewski, prof. Jerzy Lefeld, prezes Marjan Mrozowski, dr. Henryk Opieński, dr. Juljan Pulikowski i dyr. Teodor Śledziński. Przewodniczy komitetowi prof. Kazimierz Sikorski kierownik działu wydawniczego Towarzystwa. Komitet redakcyjny rozpoczął prace i zajmuje się obecnie krytycznem badaniem istniejących rękopisów opery oraz ustalaniem tekstu muzycznego partytury orkiestrowej. Prace te sa już daleko posunięte. Na podstawie wydanej partytury orkiestrowej zostanie opracowany nowy wyciąg fortepianowy opery, ściśle zgodny z partyturą; pracy tej podjął się prof. Jerzy Lefeld.

Giełda z dnia 23 czerwca

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.75, Berlin 213.98, Holandja 359.60, Kopenhaga 119.19, Londyn 26.62, N. Jork 5.32 i jedna czwarta, kabel 5.31 i jedna czwarta, Oslo 134.18, Paryż 35.01, Praga 21.97, Sztokholm 137.35, Szwajcarja 172.70, Włochy 42.10, Hiszpanja 72.70 **Papiery państwowe:** 3 prc. inwest. 67, 7 prc stabilizacyjna 53.

LWÓW — GIEDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, mące i otrębach. Ceny naogół utrzymują się na niezmienionym poziomie. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

Zjazd prezesów i wiceprezesów Rad notarjalnych we Lwowie.

Z inicjatywy lwowskiej Rady notarjalnej odbył się we Lwowie zjazd prezesów i wiceprezesów Rad notarjalnych całej Polski. Z Warszawy przybyli prezes Hübner i członek Rady notarjalnej warszawskiej Zubowicz, notarjusz z Sosnowca, z Poznania prezes dr. Prądzyński i wiceprezes dr. Sławski, z Krakowa prezes dr. Stein, z Lublina prezes dr. Borkowski, z Katowic prezes dr. Dąbrowski i członek Rady notarjalnej dr. Koscała, z Wilna wiceprezes Kaliniewicz. Po uroczystem przywitaniu gości, notarjusze zapoznali się z urządzeniami kancelarji notarjalnej we Lwowie i miejskim autobusem zwiedzali miasto, wyrażając się z uznaniem o Lwowie, o jego położeniu i zabytkach. Obrady toczyły się w lokalu lwowskiej Rady notarjalnej w sprawach zawodu notarjalnego.

Akcja ożywienia robót publicznych w województwie stanisławowskiem.

P. wojewoda stanisławowski Starzyński odwiedził ostatnio powiaty: doliński, kałuski, stryjski i żydaczowski, gdzie omawiał z przewodniczącymi Wydziałów powiatowych i przełożonymi Zarządów miejskich i gminnych kwestję ożywienia robót publicznych w okresie jesiennym b. r.

P. Wojewodzie towarzyszyli w tej podróży inspekcyjnej: dyrektor wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy p. Pietruski, naczelnik Wydziału komunikacyjno-budowlanego inż. Tyrała, radca p. Henisz i wojewódzki inspektor samorządowy radca Typiak.

W czasie lustracji i konferencji p. Wojewody, omawiane były również sprawy opracowania planów inwestycyjnych na przyszłość.

Budowa elektrowni w Buczaczu.

Dzięki staraniom Zarządu miejskiego w Buczaczu oraz pomocy Funduszu Pracy rozpoczęto w roku bieżącym budowę elektrowni wodnej w Buczaczu.

Prace związane z tą budową są już w większej części wykonane, a mianowicie zupełnie wykończony jest już wielki kanał roboczy, ciągnący się wzdłuż prawego brzegu Strypy terenem przyszłego parku miejskiego.

Obecnie jest w toku budowa wielkiego jaru, który spiętrzy wody Trypy i skieruje je do kanału roboczego, a uzyskany przytem spad wód wytworzy siłę 250 KM.

Na ukończeniu jest również komora turbinowa i hala maszyn, zaś potrzebne maszyny zamówione w firmach w Warszawie i Łodzi nadejdą do Buczacza w lipcu br.

Zupełne wykończenie elektrowni i jej uruchomienie przewidziane jest na dzień 1 września br. Wobec taniości prądu spodziewa się Zarząd miejski wielkiego rozszerzenia sieci elektrycznej, która obejmie nietylko Buczacz, lecz i okoliczne wioski.

Przy budowie elektrowni znaleźli pracę bezrobotni co oddziałało bardzo korzystnie na miejscowy rynek pracy.

PRAWNICY NA F. O. N.

Warszawa. 23 czerwca. (P. A. T.) W dniu 19 bm. w sali Sądu Najwyższego z inicjatywy zrzeszenia sędziów i prokuratorów R. P. odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich stowarzyszeń i zrzeszeń zawodów prawniczych. Zebrani zawiązali komitet dla zorganizowania i przeprowadzenia zbiórki na rzecz Funduszu Obrony Narodowej wśród członków reprezentowanych zawodów, celem nabycia dla wojska stosownego objektu, a mianowicie kompanji czołgów. Na cel ten uchwalono opodatkować się. Jako minimum ustalono 1 proc. miesięcznie, stosując progresję przy dochodach ponad 600 zł. miesięcznie półtora i 2 proc. wwyż.

Program radjowy.

Środa, 24 czerwca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Muzyka lekka. 12.55: Odczyt. 13.05: Dziennik południowy. 14.30: Koncert życzeń. 15.30: Wiadomości gospodarcze. 15.45: Słuchowisko dla dzieci. 16.15: Audycja muzyczna. 17: Orkiestra mandolinistów. 17.30: Recital śpiewaczy. 17.50: Odczyt. 18.05: Płyty. 18.25: Odczyt. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Koncert kameralny. 19.25: „Hiszpańska pieśń ludowa“. 20: Konkurs śpiewaczy. 20.30: Reportaż. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja chopinowska. 21.35: Audycja muzyczna. 22.15: Wiad. sportowe. 22.30: Płyty.

ZBROJENIA NIEMIECKIE NA MORZU.

Berlin. 23 VI. (PAT.) „Neue Baseler Ztg." donosi na podstawie informacyj z Londynu, iż wbrew doniesieniom prasy niemieckiej, mówiącej o projekcie budowy przez marynarkę Rzeszy tylko 1 lotniskowca budowane są obecnie faktycznie dwa tego rodzaju statki. Każdy z nich pomieścić może rzekomo 60 samolotów, a wyporność każdego lotniskowca wynosi 15 tys. ton. Według dalszych informacyj tegoż pisma, w ciągu najbliższych 12 miesięcy spuszczone będą na wody w stoczniach niemieckich następujące wojenne jednostki morskie: 2 okręty linjowe po 26.000 ton, 2 duże krążowniki, 2 wyżej wspomniane lotniskowce, 16 torpedowców po 1.626 ton każdy i 14 łodzi podwodnych. Do zestawienia powyższego dochodzi jeszcze szereg torpedowców motorowych o szybkości do 48 węzłów, pozatem w budowie znajduje się krążownik o 7.000 ton, wyposażony w działa 11-tocentymetrowe.

NOWA POŻYCZKA WEWNĘTRZNA W NIEMCZECH.

Berlin. 23 VI. (PAT.) Rzesza niemiecka wypuszcza na sumę 700 miljonów marek 4 i pół proc. podlegające wykupowi w ciągu lat 12 bony skarbowe, począwszy od 1 lipca br. 200 miljonów marek jest już subskrybowanych.

LUDNOŚĆ ANGLJI MALEJE.

Londyn. 23 VI. (PAT.) Ogłoszona dziś oficjalna statystyka przyrostu ludności wykazuje w alarmujący sposób, że ludność Anglji i Walji wyraźnie maleje. W pierwszym kwartale 1936 r. zanotowano 148.136 urodzin i 153.583 zgonów. Liczba zgonów przewyższyła więc liczbę urodzin o 5.447. Liczba zgonów w kwartale tym jest pozatem o 20.925 wyższa, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

ODMOWA WYDANIA PASZPORTU.

Warszawa. 23 VI. (PAT.) Dowiadujemy się, że starostwo grodzkie południowo-warszawskie odmówiło wydania paszportu na wyjazd do Czechosłowacji dr. Cieszyńskiemu, który chciał stawić się w dniu dzisiejszym na rozprawie w sądzie okręgowym w Morawskiej Ostrawie. Dr. Cieszyński, jak wiadomo, oskarżony został przez władze czeskie na podstawie ustawy o ochronie republiki czechosłowackiej.

Odmowa wydania paszportu nastąpiła na zasadzie przepisów rozporządzenia paszportowego, przewidującego odmowę wydania paszportu w wypadku, gdy chodzi o wzgląd na dobro państwa.

1000 km. NA MAŁYM MOTORKU LOTNICZYM.

Wilno. 23 VI. (PAT.) Wczoraj w południe przyleciało do Wilna dwóch Czechów: kpt. Fuks i inż. Havranek na samolocie „Praha e. 114-10" o silniku „Praha B" 35 koni mechanicznych. Był to lot wyczynowy dla pobicia rekordu światowego dla samolotów tej kategorji i wagi. Dotychczasowy rekord tej kategorji samolotów wynosił 886 klm. i należał do Włochów. Kpt. Fuks i inż. Havranek przelecieli bez lądowania trasę Egerheb—Wilno 1000 klm., bijąc rekord światowy.

STRZAŁY REWOLWEROWE NA MECZU.

Alicante. 23. 6. (PAT.) W miejscowości Orihuela grupa faszystów wtargnęła na mecz piłki nożnej, zorganizowany przez socjalistów i dała szereg strzałów rewolwerowych. Jeden socjalista został zabity. Gwardja cywilna dokonała licznych aresztowań.

—

Okólnik prem. Składkowskiego w sprawie budżetów samorządowych.

Warszawa. 23 czerwca. (P. A. T.) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski wydał okólnik do wszystkich wojewodów oraz przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast w sprawie budżetowania w związkach samorządowych i podejmowania uchwał w sprawie pożyczek z Funduszu Pracy.

W okólniku tym p. premjer zwrócił uwagę, że ze względu na wagę szybkiego uruchomienia robót, finansowanych z Funduszu Pracy i uzyskania przeznaczonych na ten cel środków, zainteresowane związki samorządowe powinny w czasie najbliższym powziąć uchwały co do zaciągnięcia przyrzeczonych im z Funduszu Pracy pożyczek.

Następnie p. Premjer zwrócił uwagę, że podczas wizytacji niektórych związków samorządowych stwierdził, iż przełożeni tych związków niezawsze orjentują się dostatecznie w treści budżetu swego związku samorządowego. W związku z tem, p. Premjer polecił, aby każdy przełożony związku samorządowego dokładnie znał budżet i stan finansowy związku samorządowego, którym kieruje, znajomość bowiem elementów, obrazujących gospodarkę związku samorządowego jest nieodzowna do kierowania tą gospodarką.

Sprawa fortyfikacji Dardaneli.

Montreux. 23. 6. PAT.) Wczoraj rozpoczęły się tu obrady konferencji zwołanej naskutek żądania Turcji. Konferencja ma na celu rewizję konwencji lozańskiej z r. 1923, dotyczącą demilitaryzacji cieśnin. Obrady zagaił członek Rady federalnej Szwajcarji p. Motta, który w bardzo serdecznem przemówieniu powitał zebranych w imieniu rządu federalnego i podkreślił, że należy się Turcji wdzięczność za to, iż w sprawie statutu cieśnin nie chciała tworzyć faktów dokonanych, ale zwróciła się o rewizję do państw sygnatarjuszy konwencji lozańskiej.

Projekt konwencji, przedłożony przez rząd turecki, przewiduje w arty kule 2 zupełną wolność przejazdów dniem i nocą dla wszelkiej kategorji okrętów handlowych i to bez opłat i jakiejkolwiek formalności.

—

O nowej gwieździe w konstelacji Cefeusza.

Warszawa. 23. 6. (PAT.) Wobec licznych zapytań w związku z pojawieniem się nowej gwiazdy w konstelacji Cefeusza, obserwatorjum warszawskie wyjaśnia:

Gwiazdy nowe od czasu do czasu pojawiają się nieoczekiwanie na czasie i nie są bynajmniej gwiazdami, któreby przedtem nie istniały. Przegląd zdjęć nieba z lat ubiegłych, przechowywanych w archiwach obserwatorjów wykazuje, z reguły w miejscu gwiazdy nowej bladą gwiazdkę, o kilka lub kil kadziesiąt razy bledszą. Od czasów Tycho de Brache, który w r. 1572 odkrył niezwykłej okazałości gwiazdę w Kassiopei, podziwianą przez ludność nawet za dnia, Nowa w konstelacji Cefeusza jest dopiero 15-tym z rzędu jasnym tego rodzaju objektem, dostrzegalnym swobodnie gołem okiem. O faktach podobnych wspominają już kroniki chińskie 3 tys. lat przed Chrystusem, jak n. p. o Nowej z r. 2679 przed Chrystusem. O Nowej gwieździe z r. 134 po Chrystusie pisze Pliniusz:

Blask gwiazd nowych wzrasta niezwykle szybko w ciągu niewielu dni lub nawet godzin, zmniejsza się natomiast stosunkowo powoli w ciągu kil ku miesięcy lub nawet paru lat. Absolutna jasność gwiazd nowych w maksimum ich blasku bywa 10—20 tys. razy większa od absolutnej jasności naszego słońca.

Gwiazdy nowe pojawiają się z reguły w drodze mlecznej. Ich odległość od ziemi wynosi setki lub tysiące lat świetlnych, t. zn. iż n. p. obecna Nowa w konstelacji Cefeusza w rzeczywistości zapaliła się jasnym blaskiem już ok. 1000 lat temu, lecz wiadomość o tem rozprzestrzeniająca się z szybkością 300 tys. klm. na sekundę dotarła do ziemi dopiero przed paru dniami. Według nadeszłych wiadomości Nową gwiazdę w Cefeuszu odkryto równocześnie niezależnie w Rosji, we Włoszech, w Czechosłowacji oraz nad morzem Śródziemnem, podczas przygotowań do obserwacji zaćmienia słońca.

NIEZWKŁY REKORD.

Berlin. 23. 6. (PAT.) Prasa niemiecka donosi, iż pewien młody amator modelarstwa lotniczego w Hamburgu, pobił rekord światowy długości lotu dla modeli szybowców. Model sporządzony przez tego chłopca, utrzymał się w powietrzu 3 godziny 14 min., przelatując przestrzeń 91,2 km.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

PORZĄDEK DZIENNY ŚRODOWEGO POSIEDZENIA SENATU.

Warszawa. 23 czerwca. (P. A. T.) Porządek dzienny posiedzenia Senatu wyznaczonego na środę na godz. 10 rano, obejmuje 17 punktów, wyczerpujących wszystkie projekty ustaw, które Senat ma do rozpatrzenia. Ponieważ do kilku projektów ustaw komisje senackie wprowadziły poprawki i będą one prawdopodobnie przyjęte przez Senat, wobec tego ustawy będą musiały powrócić do Sejmu. Komisje sejmowe dla rozpatrzenia poprawek zebrałyby się w czwartek i piątek, a ostatnie posiedzenie Sejmu odbyłoby się w sobotę, poczem nastąpiłoby zamknięcie sesji.

WYKRYCIE PRZEMYTU MASZYN

Warszawa. 23 czerwca. (P. A. T.) Władze prokuratorskie ukończyły dochodzenia w sprawie przemytu niemieckich maszyn do pisania i liczenia. Maszyny przemycało na prędce zorganizowane towarzystwo „Organizacja". Na czele tej instytucji stali niejacy Zachner, Rogner i Holzer, obywatele niemieccy. Po ujawnieniu przez władze przemytu, wdrożono natychmiast śledztwo. Zachnerowi i Rognerowi udało się zbiec zagranicę. Do odpowiedzialności pociągnięto Ignacego Holzera, który kierował przedstawicielstwem w Warszawie, oraz kierownika filji w Katowicach Jerzego Finetzka. Wartość sprowadzonych bez cła maszyn sięga kilku tysięcy złotych.

—

DO BEREZY.

Warszawa. 23 czerwca. (P. A. T.) Przez Warszawę przewieziono do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej 2 ukraińców. Wysłani zostali wydawcy ukraińskiego tygodnika „Hołos Pokucia", dziennikarze Hołup i Bajeczko. Czasopismo to umieściło ostatnio szereg artykułów o charakterze wywrotowym.

CUCHNĄCE FIGLE.

Wiedeń. 23. 6. (PAT.) W nocy na 21 b. m. wrzucono do basenu pływackiego gminy Liesing pod Wiedniem dwa woreczki trujących substancji, która zabarwiła na czerwono całą wodę basenu, wskutek czego w niedzielę mimo strasznego upału mieszkańcy tej miejscowości nie mogli korzystać z kąpieli. Nieco przedtem podrzucone zostały bomby cuchnące na pryncypalnej ulicy Wiednia Kaertnerstrasse, na Ringach, w najwięcej uczęszczanym parku miejskim w śródmieściu, na tarasach największych kawiarń, jakoteż opery państwowej. Bomby te były tego samego pochodzenia, co bomby podrzucone w ub. tygodniu w wielu teatrach i kinoteatrach wiedeńskich. Sprawców dotychczas nie ujęto.

—

WOJCIECH BARANOWSKI 72

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

Tak też było istotnie. Tylko, że pani Zagórska w dbałości swojej przesadziła i nawiozła taką ilość zapasów, że mogłaby wypełnić niemi cały sklep spożywczy. Zosię to rozczuliło, pana Eustachego przeciwnie zirytowało nieco. Bo wogóle mogło się obyć co prawda bez tych odwiedzin. Zaprosić ją musiał, ale traktował to tylko jako nieszkodliwą formalność. Był pewny, że gospodarstwo i synkowie Barbary nie puszczą, tymczasem uczucia macierzyńskie do jedynaczki wzięły górę. I oto perspektywa spędzenia świąt we dwoje prysła jak sen. Kochająca matka przywiozła moc wiejskich smakołyków, ale wraz z niemi „atmosferkę", która się Wojniczowi wcale nie uśmiechała. Niestety chłop strzela, Pan Bóg kule nosi... przyniósł więc i Barbarę.

Zosia była rodzicielce najwidoczniej rada, musiał więc i opiekun jej robić dobrą minę w złej grze.. Opiekun!... Co do tego opiekuństwa to mama Zagórska zaczęła mieć, po niewczasie już jednak, pewne obawy. A może ten „chłopak" pomimo swoich lat, nie zestarzał się jeszcze i nie ustatkował należycie. Bo to mężczyznom nigdy nie można wierzyć i nigdy nie wie się, co nabroić gotowi. Wielu z wiekiem wcale nie przybywa rozumu i poczciwości też. Czy więc nie ryzykowała zanadto, wysyłając Zosię do Wilna i lokując ją koniecznie u Eustachego. Ale słyszała o nim od ludzi zawsze tylko dobre, a z młodości pamiętała jego poczciwe serce. Więc taki chyba z nieletnią prawie jeszcze dziewczyną flirtować nie będzie!... A gdyby!... Do tej ostateczności można się było ustosunkować rozmaicie. Nie będzie to jednak potrzebne. Na wszelki wypadek dobrze jest zrobić małą wizję lokalną. Ona też w gruncie rzeczy, w niemniejszym stopniu od macierzyńskiego sentymentu, skłoniła energiczną i z konieczności samozaradną panią Zagórską do świątecznego najazdu na piękne apartamenty wojniczowskie.

— Bogato tu i z szykiem wszystko u ciebie Eustachy — mówiła bez zachwytu, ledwie rozejrzawszy się po obszernem mieszkaniu. — Ale to nie dziwota, reprezentacja znaczy się... Z wielkimi ludźmi masz do czynienia a i sam od nich nie mniejszy. Tylko już Zośki nie powinien był psuć. A tu widzę w złote ramki ty ją oprawił i dywanami jej pokoik wysłał. Krzywdę jej czynisz, bo nigdy więcej tego nie będzie miała, a w głowie smarkatej przewrócić łatwo.

— Nic się nie bój mamciu, moja głowa w porządku — broniła siebie i zdetonowanego nieco pana Eustachego, rezolutna dziewczyna. — Pięknie wszystko urządzać to już wujaszka słabość. Trzeba jemu jakąś przyjemność zostawić, gdy mu się kłopot taki zwaliło na głowę.

— Kłopot to bardzo miły i nie skarżę się nań — oświadczył szczerze Wojnicz, spostrzegł jednak, że deklarował się w tym względzie niepotrzebnie, bo kuzynka popatrzyła na niego badawczo i mruknęła tylko dość enigmatycznie:

— Kłopot kłopotem — i urwała, jakby nie kończąc myśli.

Ten drobny incydent stał się poniekąd ostrzeżeniem, że z panią Barbarą i postępować i rozmawiać trzeba bardzo ostrożnie. I odtąd oboje z Zosią liczyli się z tem zawsze. Musieli być oględni i rozważni w słowach, bo rozpytywała ich o wszystko. Czy Zosia dużo czasu spędza w teatrze, czy ma wiele roboty, czy zajmuje się trochę gospodarstwem, żeby z wprawy nie wyszła, czy poznała już dużo ludzi w Wilnie i jakich, czy broń Boże nie chodzi z aktorami po restauracjach, bo to u nich zwyczaj podobno, czy wolne wieczory spędza w domu i tak dalej bez końca. Ledwie mogli oboje nadążyć w odpowiedziach. Było to kłopotliwe, cierpieli jednak, wiedząc że ciekawość pani Barbary musi być zaspokojona należycie. Nie okłamywali jej bynajmniej, ale oczywiście mówili nie wszystko. O wielkiem przyjęciu w Wojnicza, a nawet o „herbatce" u dyrektorowej lepiej było naprzykład nie wspominać. Również jak o owacjach, jakich przedmiotem stała się Z[illegible] po premjerze „Pani Walewskiej". Takie rzeczy stara kobieta, żyjąca w głuszy, mogłaby zrozumieć opacznie. Pan Eustachy powściągał też w jej obecności swoją zwykłą wujowską troskliwość i zachowywał się względem siostrzenicy autorytatywnie i z godnością. Było to czemś tak nowem i dla obojga zabawnem, że mimowoli poza plecami matki uśmiechali się do siebie porozumiewawczo, niby dwaj spiskowcy. Dobrze że pani Barbara żadnego z uśmiechów tych nie zauważyła, bo kto wie, jakieby z nich wyciągnęła wnioski.

(C. d. n.).

Najlepsza możliwość propagandy produkcji przemysłowej i zbytu.

W dobie coraz bardziej wzrastającego zrozumienia reklamy dla rozwoju przemysłu i handlu warto zdać sobie sprawę ze znaczenia reklamy, jakie przedstawiają instytucje targowo-wystawowe w Polsce. O ile chodzi o miarę znaczenia propagandowego poszczególnych polskich imprez targowo-wystawowych, to niezmiernie ciekawe daty przynosi w tym względzie jeden z ostatnich zeszytów „Wiadomości Statystycznych" Głównego Urzędu Statystycznego.

Jeżeli się mianowicie zważy, że znaczenie propagandowe poszczególnych imprez targowo-wystawowych zależy w pierwszym rzędzie od ilości zwiedzających interesentów i szerokich kół społeczeństwa, to stwierdzić należy, że wśród wszystkich targów i wystaw w Polsce na pierwszy plan wybija się znaczenie propagandowe Targów Wschodnich we Lwowie.

W szczególności Targi Wschodnie stoją na pierwszem miejscu pod względem ilości zwiedzających. Targi Wschodnie zwiedziła w roku 1935 rekordowa ilość zwiedzających, a mianowicie 179.387 osób. Znacznie niższą frekwencję miały Targi Poznańskie, które zwiedziło tylko 113.358 osób. Jak z tego widzimy, Targi Wschodnie we Lwowie zwiedziło ponad 65.000 osób więcej, aniżeli Targi Poznańskie. Tak więc Targi Wschodnie we Lwowie są w Polsce najlepszym instrumentem propagandy gospodarczej. Nic dziwnego, że cieszą się się one stale tak dużem zainteresowaniem naszych kół przemysłowych i handlowych.

Wieści z prowincji.

Działalność charytatywna „Rodziny Wojskowej". Ze sprawozdania wygotowanego przez Rodzinę Wojskową wynika, że sekcja opieki społecznej R. W. objęła swą działalnością w roku sprawozdawczym: urządzenie letnich kolonij wakacyjnych dla dzieci szkół powszechnych, trzymiesięczne dożywianie tychże dzieci w okresie zimowym, obdarowanie wdów po byłych wojskowych i dzieci bezrobotnych żywnością i ubraniem oraz przybranie grobów żołnierskich dnia 1 listopada 1935. Z kolonij letnich R. W. korzystało w r. 1935 113 dzieci. Kolonje te miały charakter dożywiający, mieściły się w baraku murowanym przy ul. Reformackiej. Dożywianie zimowe odbywało się w ubikacjach, wypożyczonych przez skład materjałów intendantury. W okresie 3 miesięcy wydano ogółem 22.150 obiadów dla dzieci najbiedniejszych bezrobotnych. Subwencje w naturaljach i gotówce pochodziły z ofiar instytucyj społecznych, formacyj wojskowych tut. garnizonu i od osób prywatnych oraz Zarządu miejskiego i Urzędu wojewódzkiego.

Telefon w agencjach pocztowych. Oznajmia się, iż w agencjach pocztowych: Węglówna pow. Krosno, Piszczatyńce pow. Borszczów, Cmolas pow. Kolbuszowa, Laszki Zawiązane pow. Rudki oraz Zapałów pow. Lubaczów zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych. Ponadto uruchomiona zostanie z dniem 28 bm. w miejscowości Kamionki Wielkie pow. Kołomyja agencja pocztowa.

Lądowanie balonu. Dnia 21 bm. o godz. 17.35 na terenie gromady Piątkowa wylądował balon, należący do Klubu balonowego „Guma" z Sanoka. Załogę balonu stanowili kpt. Sztenzel i 2 osoby cywilne Wł. Kubica i St. Koza. Lądowanie odbyło się bez wypadku.

Burza gradowa w pow. radziechowskim. Wielkie szkody w rolnictwie wyrządziła burza gradowa, która wczoraj w godzinach południowych przeszła nad całym powiatem radziechowskim.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Na „Żelaznej Wodzie" zakończyły się pływackie mistrzostwa okręgu w klasie II. i III. W ogólnej punktacji pierwsze miejsca zajęła Pogoń mając 353 pkt., 2) Czarni 306 pkt. Dziś we wtorek rozpoczynają się mistrzostwa Lwowa w piłce wodnej.

Oficjalne zgłoszenia na igrzyska olimpijskie w Berlinie. Do późnej nocy 20 bm. czynne było biuro organizacyjnego komitetu igrzysk olimpijskich w Berlinie, rejestrując ostatnie zgłoszenia, napływające od komitetów olimpijskich całego świata na igrzyska w Berlinie. Imienne zgłoszenia zawodników zgłoszone mają być do 28 lipca br. Do 20 bm. upływał termin zgłoszeń ogólnych. Zamknięte już oficjalne zgłoszenia ogólne nadesłane zostały przez komitety olimpijskie 53 państw. **Polska** zgłosiła nast. konkurencje: atletyka, zapasy, boks, szermierka, strzelanie, gimnastyka, hippika, kolarstwo, pływanie, wioślarstwo, kajaki, futbol, żeglarstwo, koszykówka.

Hebda wyeliminowany z turnieju wimbledońskiego. W poniedziałek, w pierwszym dniu nieoficjalnego turnieju tenisowego o mistrzostwo świata w Wimbledonie, Hebda pokonany został przez Anglika Hare w trzech setach 4:6, 2:6, 4:6.

Wielki bełt pokonany. Była mistrzyni Danji w pływaniu Lilly Andersen przepłynęła w piątek wielki bełt pomiędzy wyspą Seeland a Fuenen. Pływaczka przepłynęła dystans około 20 klm. w czasie 8 godzin. Warto zaznaczyć, że wielki belt atakowany był przez pływaków już 9-krotnie, jednak dopiero teraz został poraz pierwszy zdobyty.

Dwa nowe rekordy Polski. W Pabjanicach w ramach pokazów miejscowego Sokoła w niedzielę dwie nasze lekkoatletki ustanowiły dwa nowe rekordy Polski, a mianowicie: w rzucie dyskiem Wajsówna miała wspaniały wynik 45,77 mtr., a w oszczepie Kwaśniewska 43,09 mtr.

ZEBRANIE OBYWATELSKIE W TARNOBRZEGU.

W Tarnobrzegu odbyło się zebranie obywatelskie pod przewodnictwem dyr. Janickiego z udziałem licznie zebranych mieszkańców Tarnobrzega i okolic. Starosta powiatowy mrg. Len wygłosił dłuższy referat na temat metod działania komunizmu. Po referacie p. starosty rozwinęła się obszerna dyskusja.

DZIEŃ ŚW. JANA U RYBAKÓW KASZUBSKICH.

W miesiącu czerwcu jako ważne momenty w obrzędowości rybaków wyróżniają się obchody letniego przesilenia dnia z nocą, czyli dzień św. Jana. Wigilję św. Jana rybacy spędzają na nocnych zabawach i paleniu beczek smolnych nad brzegami morza, przyczem śpiewane są pieśni o św. Janie. W okolicach Pucka chłopcy trzaskają batami, przygrywają na harmonji, dziewczęta zaś rzucają wianki na wodę. Powszechnym zwyczajem jest przybieranie zielenią domów. Gdy beczka smolna rozlatuje się, wówczas młódź rybacka przez nią skacze. W Rzucewie pod Puckiem istnieje obyczaj kąpania się w noc świętojańską. Kąpiel ta ma usuwać choroby i chronić przed czarownicami. Rybacy helscy o północy na spód kutrów i łodzi kładą zieleń i kwiaty, by czarownice do nich nie miały dostępu. W okolicach Wejherowa o g. 12 w południe wyrywa się bylicę. W korzeniach tej rośliny rzekomo znajdują się węgiełki uzdrawiające. Do najciekawszych jednak sobótkowych zwyczajów typowo kaszubskich należy w okolicach Pucka ścinanie kani (rodzaj ptaka legendarnego). Pomimo, że ścinanie kani znane jest na całych Kaszubach, nie jest obecnie uprawiane. Ścinanie kani jest ciekawą pozostałością prawa zwyczajowego zamierzchłych czasów.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IX. Km. 70/36 i 1236/36. Zbiorowe obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. IX. we Lwowie Mieczysław Grossman, mający kancelarję przy ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 604 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że 1) dnia 16 lipca 1936 o godz. 12 we Lwowie, ul. Senatorska Nr. 11a odbędzie się na wniosek Franciszka Zielińskiego 1-sza licytacja ruchomości, składających się z maszyny do pisania, mebli biurowych, kasy, dywanu i lampy przy licytacji oszacować się mających. 2) że dnia 16 lipca 1936 o godz. 12.30 we Lwowie, ul. Akademicka Nr. 28 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, składających się z maszyn do pisania, dywanów, aparatu radjowego i mebli przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.
Lwów, 20 czerwca 1936. 2152K

IV. Km. 2620/35. Wierzyciel: Samopomoc Kredyt. Adwokatów. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 8 lipca 1936 od godz. 11-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Dra Samuela Lustiga w mieszkaniu, lokalu przemysłowym w Drohobyczu, ul. Mickiewicza 38, składających się z urządzenia domowego, ocenionych na łączną sumę 2972 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 22 czerwca 1936. 2153K

IX. Km. 834/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 lipca 1936 o godz. 10.30 we Lwowie, ul. Tarnowskiego Nr. 17 odbędzie się na wniosek Józefa Schorra licytacja ruchomości, składających się z mebli, poduszek dekoracyjnych, bielizny stołowej i pościelowej, kilimu, firanek, chodnika, obrazów, marynarki, srebra, kwiatów i 1 lisa przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.
Lwów, 19 czerwca 1936. 2151K

Km. 518/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Janowie k. Lwowa, Bolesław Ostrowski zamieszkały w Janowie przy ul. Kościuszki Nr. 14 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 lipca 1936 r. o godzinie 10-tej w Janowie k. Lwowa odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do „Zakładów Przemysłowych Janów" Ska z ogr. odpow. w Janowie k. Lwowa, a składających się z 30 młynków do wiania zboża, oszacowanych na łączną sumę 750 zł. Ruchomości powyższe można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Janów, 20 czerwca 1936. 2149K

Km. 45/33. Strona zobowiązana: Dmytro Bilo, syn Piotra, w Niżankowicach. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Schaji Engelharda kupca w Przemyślu strony egzekwującej odbędzie się w Sądzie dnia 23 lipca 1936 o godz. 12 przedpoł. w biurze Nr. 10 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Niżankowice. Whl. 35. Oznaczenie realności: Realność miejska położona w Rynku, składająca się z pbud. 25 i pgr. 400 i 401 łącznego obszaru 5 a. 87 m kw. wraz z 2 budynkami murowanemi i stajnią. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 6.183 zł. 05 gr. Najniższa oferta 3.091 zł. 52 gr. Do realności whl. 35 ks. gr. gm. Niżankowice należą następujące przynależności: parkan i 21 sztuk drzew owocowych, oszacowane na 126 zł. 22 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Niżankowicach jako sąd hipoteczny proszę o zanotowanie wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Niżankowice, 10 czerwca 1936. 2147K

II. Km. 1840/35. Obwieszczenie. Wierzyciel: Dawid Eisen w Kałuszu. Dłużnicy: 1) Adolf Pollak, 2) Beinisch Pollak i 3) Zuzanna z Pollaków Stein. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rewiru II-go urzędujący w Kałuszu przy ul. Mickiewicza pod Nr. 6 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 11 sierpnia 1936 r. od godziny 10.30 rano w sali posiedzeń Nr. 9 Sądu grodzkiego w Kałuszu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji: 1) realności objętej whl. 4516 gm. Kałusz, składającej się z pgr. lk. 1313/2 o powierzchni 455 m kw. 2) 2/8 części realności obj. whl. 4514 gminy Kałusz, składającej się z pgr. 1313/5 o powierzchni 96 m kw., należących do Adolfa Pollaka oraz 3) 10/32 części realności obj. whl. 3033 gm. Kałusz, składającej się z pb. lk. 1472 o pow. 7 a. 72 m kw. wraz z domem murowanym i budynkiem gospodarczym oraz innemi przynależnościami, która stanowi własność Adolfa Pollaka w 3/32 częściach, Beinischa Pollaka w 4/32 częściach i Zuzanny Pollak zam. Stein w 3/32 częściach. Nieruchomości te mają urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Kałuszu. Powyższe nieruchomości zostały oszacowane, a to: a) nieruchomość pod 1) wymieniona na sumę 6.825 zł., b) nieruchomość pod 2) wymieniona na sumę 125 zł., c) nieruchomość pod 3) wymieniona na sumę 5765 zł. 60 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. odnośnie realności ad 1) od kwoty 5118 zł. 75 gr., odnośnie realności ad 2) od kwoty 93 zł. 75 gr., odnośnie realności ad 3) od kwoty 4324 zł. 20 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 682 zł. 50 gr. — 12 zł. 50 gr. — 576 zł. 56 groszy albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia prawa własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Kałusz, 9 czerwca 1936. 2148K

AMORTYZACJE.

T. 23/35. Edykt Sądu okręgowego Lwów 22 kwietnia 1936 prostuje się w ten sposób, iż umorzeniu podlega 4 prc. list zastawny b. Banku Krajowego, Serja III. Nr. 9232, a nie 1932.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 23 czerwca 1936. 2150

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 46/35. Jan Juzwin, syn Andrzeja, urodzony 31 marca 1891 w Prosowcach, tam zamieszkały, powołany 1914 na wojnę światową zaginął i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Na prośbę Prokuratorji Generalnej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy.
Tarnopol, 16 marca 1936. 2145

T. 16/36. 1) Mikołaj Skrypuch s. Jana i Julji z Drohobycza, w r. 1914 w armji austrjackiej brał udział w bitwie pod Lublinem i od tego czasu brak o nim wiadomości. 2) Piotr Skrypuch s. Jana i Julji z Drohobycza w roku 1919 jako żołnierz armii ukraińskiej zachorował i od tego czasu brak wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.
Sambor, 5 czerwca 1936. 2132

ROZMAITE.

Prez. 14462/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze, celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Bóbrce dla gromady Stoki i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 października 1936.

Lwów, 9 czerwca 1936. 2114

Prez. 13170/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie ustalające celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Mościskach dla gminy Hodynie i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 30 września 1936.

Lwów, 23 maja 1936. 2113

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.